

Sygn. akt III Ca 333/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Gajewski (spr.)

Sędziowie: SO Agata Wojciszke

SR del. Justyna Kielar

Protokolant: sekr. sad. Maciej Mądziel

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie

z dnia 18 listopada 2016 r. sygnatura akt I C 525/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSR del. Justyna Kielar SSO Krzysztof Gajewski SSO Agata Wojciszke

Sygn. akt III Ca 333/17

## UZASADNIENIE

Powód Ł. W. wniósł do Sądu Rejonowego w Wejherowie pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. domagając się zapłaty od pozwanej na rzecz powoda kwoty 15.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od kwoty 15.000,00 zł za okres od 30 dni od daty zgłoszenia szkody do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.100,00 zł za okres od dnia 19.02.2015 r. do dnia zapłaty, wnosząc nadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2016r. Sąd Rejonowy:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w zapłacie za okres od dnia 07 lutego 2014r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

III. ustalając, że powód wygrał proces w 77 %, zaś uległ żądaniu pozwu w 33 % zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.683,33 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu 25.12.2013 r. w R. w godzinach późnopołudniowych ok. godz. 18-tej K. B. kierując pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) jadąc ul. (...) dojeżdżając do ul. (...) stanowiącej drogę z pierwszeństwem przejazdu nie zachował należytej ostrożności i nie upewnił się, czy po drodze z pierwszeństwem przejazdu nie porusza się inny pojazd, w wyniku czego zajeżdżał drogę powodowi Ł. W. kierującemu stanowiącego jego własność pojazdem marki P. (...) o Nr rej. (...). Powód poruszał się z prędkością ok. 40 km/h i jakkolwiek zauważył wyjeżdżający z prawej strony samochód marki F. mimo podjętej próby hamowania uderzył w lewy bok samochodu wyjeżdżającego z ulicy podporządkowanej na wysokości drzwi kierowcy. W wyniku kolizji w pojeździe P. (...) wystrzeliły poduszki powietrzne kierowcy i pasażera. Po kolizji powód, pasażer pojazdu T. K. oraz kierujący pojazdem F. wysiedli samochodów i po wstępnej ocenie uszkodzeń z uwagi na brak możliwości uruchomienia samochodu powoda pojazd ten został zepchnięty na lewą stronę drogi, samochód F. (...) mimo uszkodzeń drzwi był zdalny do dalszej jazdy. Z uwagi na brak możliwości uruchomienia pojazdu powód wezwał lawetę, która odwiozła uszkodzony pojazd do warsztatu. Powód po odwiezieniu uszkodzonego pojazdu ze sprawcą kolizji udał się do znajdującego się nieopodal domu K. B., gdzie sprawca kolizji napisał oświadczenie w przedmiocie uznania swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie.

Powód w dniu 07.01.2014 r. dokonał telefonicznego zgłoszenia szkody pozwanej. W piśmie z dnia 17.01.2014 r. ubezpieczyciel poinformował powoda, że nie będzie możliwe zakończenie likwidacji szkody w terminie 30 dni od daty przyjęcia zgłoszenia. Pozwana w dniu 11.01.2014 r. przeprowadziła oględziny pojazdu oraz miejsca zdarzenia, finalnie pismem z dnia 13.02.2014 r. pozwana zawiadomiła powoda o odmowie wypłaty odszkodowania.

Powód nie akceptując stanowiska pozwanej odwołał się od decyzji w przedmiocie odmowy wypłaty odszkodowania, zaś wobec podtrzymania przez pozwaną stanowiska zlecił sporządzenie prywatnej ekspertyzy z zakresu rekonstrukcji wypadków, ponosząc z tego tytułu wydatek w kwocie 1.100,00 zł. Przedmiotową ekspertyzę doręczono pozwanej w dniu 19.01.2015 r..

Kierujący pojazdem F. (...) nr rej. (...) posiadał w momencie kolizji umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z pozwanym Towarzystwa (...) z siedzibą w W. dotyczącą tego pojazdu, potwierdzoną polisą o nr OG A. (...).

Powód we własnym zakresie dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu, po czym sprzedał samochód H. S..

Wartość pojazdu z uwzględnieniem jego stanu sprzed kolizji wynosi 18.800,00 zł, ekonomicznie uzasadniony koszt niezbędny do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji wynosi 25.238,84 zł, wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosi 6.400,00 zł.

Stan faktyczny w sprawie Sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, w tym zawartych w elektronicznych aktach szkodowych, zeznań świadka i powoda oraz na podstawie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i motoryzacji opracowanej dla potrzeb postępowania w sprawie, wyjaśniając w jakim zakresie dowody te uznał za wiarygodne.

W następstwie przeprowadzonej w niniejszej sprawie analizy stanu faktycznego ustalonego w sprawie Sąd Rejonowy uznał, że powództwo wniesione w niniejszej sprawie jest w przeważającej części zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji wskazał, iż pozwana w przedmiotowej sprawie kwestionowała swoją odpowiedzialność co do zasady powołując się w szczególności na w ocenie pozwanej istniejący stan braku korelacji pomiędzy zakresem uszkodzeń obu pojazdów. Analizując materiał dowodowy zgromadzony w sprawie należy stwierdzić, że bez cienia wątpliwości sporne zdarzenie w dniu 25.12.2013 r. rzeczywiście miało miejsce i miało taki przebieg, jaki został opisany przez powoda. Zarówno zeznania świadka T. K., który był pasażerem pojazdu P. kierowanego przez powoda, jak i zeznania sprawcy kolizji K. B. są w tej mierze w pełni spójne i w pełni zgodne z wersją zdarzenia przedstawioną w treści zeznań powoda. Ponadto przeprowadzona przez biegłego (na podstawie dokumentacji pozwanej) analiza wysokościowa stref największych uszkodzeń obu pojazdów (k. 117-119) w ocenie Sądu jednoznacznie i w sposób niewątpliwy wskazuje (wbrew twierdzeniom pozwanej) na korelację uszkodzeń obu pojazdów.

Sąd I instancji wskazał ponadto, iż biegły opracowując opinię bazował na dokumentacji fotograficznej zaofiarowanej przez pozwaną. Biegły w opinii uzupełniającej jednoznacznie wskazał (k. 179-180), że dane zawarte w aktach sprawy żadną miarą nie nadają się do wykorzystania przy użyciu programu eksperckiego. Sąd przyjął ustalenia biegłego zawarte w opinii za w pełni miarodajne dla dokonania ustaleń stanu faktycznego w sprawie. Skoro powód poprzez zawnioskowane osobowe źródła dowodowe i dokumenty (naturalnie za wyjątkiem nie mogącej stanowić dowodu w sprawie prywatnej ekspertyzy) wykazał, że sporne zdarzenie miało miejsce oraz przebieg przezeń podawany, obowiązkiem pozwanej było przedstawienie dowodów na okoliczność przeciwną, czemu zdaniem Sądu pozwana nie sprostała. Uwaga powyższa odnosi się nie tylko do kwestii korelacji uszkodzeń obu pojazdów, ale też do podnoszonego zarzutu rzekomego istnienia w dacie kolizji wcześniejszych uszkodzeń pojazdu.

Materiał dowodowy w sprawie wskazuje niezbicie, że koszt przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed kolizji istotnie przerosło jego wartość. Z uwagi na fakt, iż przewidywane koszty naprawy pojazdu powoda (25.238,84 zł) przewyższyłyby wartość pojazdu przed szkodą (18.800,00 zł), doszło do tzw. szkody całkowitej, tj. sytuacji gdy koszt przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego jest tak duży, że przewyższa jego wartość, a tym samym jego naprawa nie jest ekonomicznie uzasadniona. W konsekwencji powodowi zgodnie z art. 363 § 1 k. c. przysługuje jedynie roszczenie o odszkodowanie pieniężne, dla którego miarodajna jest różnica w wartości pojazdu z uwzględnieniem jego stanu przed i po szkodzie, która wskazuje na rozmiar uszczerbku, jakiego doznała powódka w swoim majątku w wyniku wskazanego zdarzenia szkodowego. Różnica pomiędzy wskazanymi wyżej wartościami pojazdu przed i po kolizji wyniosła 12.400,00 zł, wartość pojazdu po szkodzie wynosiła 6.400,00 zł (k. 126-127). Mając na powyższe uwadze Sąd uznał za zasadne przyznanie powodowi odszkodowania z tytułu bezpośredniego uszczerbku majątkowego (różnicy wartości pojazdu uszkodzonego i nieuszkodzonego) w wysokości 12.400,00 zł.

W odniesieniu do żądania zapłaty odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego powodowi odszkodowania wskazać należy, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Mając powyższe na uwadze Sąd uznając żądanie zapłaty odszkodowania w kwocie 12.400,00 zł wraz z odsetkami za usprawiedliwione na podstawie uprzednio cytowanych norm w pkt I wyroku zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda Ł. W. kwotę 12.400,00 zł (dwanaście tysięcy czterysta złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w zapłacie za okres od dnia 07 lutego 2014 roku do dnia zapłaty.

Zważyć należy, że powód nie wykazał, aby wysokość szkody przerosła ustaloną w sprawie sumę odszkodowania, a tym samym żądania zapłaty odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie ponad kwotę zasądzoną w pkt I wyroku należy uznać za niezasadne.

Analogicznie Sąd uznał za niezasadne żądanie zapłaty kosztu sporządzenia prywatnej ekspertyzy jako części należnego powodowi odszkodowania. Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie wyżej powołanych norm oraz art. 361 ust. 1 i 2 k.c. stosowanych a contrario oddalił powództwo zarówno w odniesieniu do żądania zapłaty odszkodowania za

szkodę w mieniu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie ponad kwotę zasądzoną w pkt I wyroku jak i dalszego odszkodowania obejmującego koszt opracowanej na zlecenie powoda ekspertyzy, o czym orzeczono w pkt II wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części tj. w zakresie punktu I i III i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Ponadto na podstawie art. 380 kpc wniesiono o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, który zrekonstruuje wypadek z 25 grudnia 2013r. przy użyciu specjalistycznego programu eksperckiego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie:

I. przepisów prawa materialnego –

1. art. 361 kc w zw. z art. 822 § 1 kc w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych .. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że w tak ustalonym stanie faktycznym, istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za uszkodzenie zgłoszone przez powoda,

2. art. 826 § 1 kc w zw. z art. 354 § 1 kc poprzez ich niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co skutkowało przyjęciem, że zakres uszkodzeń w pojeździe powoda mógł powstać w wyniku zdarzenia z 25 grudnia 2015r. mimo, że zdaniem pozwanej przy wskazanej przez sprawcę zdarzenia prędkości rzędu 40-50 km/h uszkodzenia w obu pojazdach byłyby dużo rozleglejsze,

II. przepisów prawa procesowego:

1. art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, iż powód wykazał dochodzona kwotę roszczenia, jak i zakres powstałej szkody,

2. art. 227 kpc w zw. z art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 278 § 1 kpc poprzez bezzasadne oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, który zrekonstruowałby przebieg zdarzenia z dnia 25 grudnia 2015r. przy użyciu specjalistycznego programu, chociaż pozwany podnosił, iż w aktach sprawy oraz aktach szkody znajdują się fotografie, szkice z miejsca zdarzenia oraz zeznania uczestników kolizji,

3. art. 227 kpc w zw. z art. 233 kpc poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności przez oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na wydanej w n/n sprawie opinii biegłego, która to opinia była konsekwentnie kwestionowana przez pozwanego.

W uzasadnieniu obszernie odniesiono się do wspomnianych zarzutów.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazania wymaga, iż Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Zgodnie z art. 381 kpc sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. W n/n sprawie Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego, którego wiarygodność strona skarżąca w apelacji kwestionowała. Sąd Okręgowy nie podzielił zastrzeżeń pozwanego w powyższym zakresie (o czym poniżej), czego konsekwencją było oddalenie wniosku o dopuszczenie wspomnianego dowodu w postępowaniu odwoławczym.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny i wnikliwy rozważył wszystkie dowody i okoliczności i na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, nie przekraczając w tej mierze zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji podejmując zaskarżone rozstrzygnięcie nie naruszył także przepisów prawa materialnego i dlatego Sąd Okręgowy akceptuje argumenty przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego za niezasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia art. 6 kc, w zw. z art. 232 kpc, a także art. 227 kpc w zw. z art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 278 § 1 kpc. Sąd Okręgowy podziela wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów mogą być przedmiotem kontroli odwoławczej, jednakże powołanie się w środku zaskarżenia na naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok SN z dnia 25.07. 2000 r., III CKN 842/98; LEX nr 51357, orzeczenie SN z dnia 14 stycznia 2000 r. I CKN 1169/99 nie publ.). Za utrwalony uznać należy ponadto wyrażony w doktrynie i orzecznictwie pogląd, iż ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Wbrew stanowisku skarżącego, nie sposób uznać, żeby apelacja skutecznie podważała prawidłowość dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny mocy dowodowej i wiarygodności zebranego w sprawie materiału dowodowego i wprowadzonych na tej podstawie wniosków.

W rozpoznawanej sprawie skarżący upatrywał wadliwości zaskarżonego wyroku przede wszystkim w oparciu o rozstrzygnięcia na opinii biegłego P. T.. Opinia biegłego jest jednym ze środków dowodowych i Sąd winien dokonywać jej oceny na tle całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania. Warunek i zarazem nakaz kształtowania tej oceny na podstawie obiektywnych kryteriów jest oczywisty i dotyczy wszystkich środków dowodowych. Decydującym czynnikiem w ocenie wartości opinii jest zawsze jej treść powiązana w logiczną całość z okolicznościami konkretnej sprawy. Opinia biegłego, tak jak każdy inny dowód, podlega ocenie Sądu orzekającego, tak co do jej zupełności i zgodności z wymaganiami formalnymi, jak i co do jej mocy przekonywującej. Jeżeli z tych punktów widzenia nie nasunie ona Sądowi zastrzeżeń, to może ona stanowić uzasadnioną podstawę dla dokonania ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z 17.05.1974r. I CR 100/74, niepublikowany). Sąd jest powołany do kontrolowania logicznego biegu przesłanek opinii i do sprawdzenia jej wyników w oparciu o materiał dowodowy sprawy. Skoro jednak biegły wydaje opinię o takich dziedzinach życia, które wymagają wiadomości szczególnych, Sąd nie może postąpić z opinią biegłego w ten sposób, aby zastąpić pewne wnioski z tej opinii swoimi ustaleniami, opartymi nie na konkretnych faktach, lecz na rozumowaniu, które w oderwaniu od wiadomości fachowych może z łatwością przekształcić się w dowolność. Dlatego też opinie biegłych, analizowane i oceniane mogą być jedynie w zakresie ich fachowości, rzetelności i poprawności wnioskowania, a nie z pozycji wartościowania ich poglądów. Przy ocenie opinii biegłego Sąd nie może zająć stanowiska odmiennego, niż wyrażone w opinii, na podstawie

własnej oceny stanu faktycznego. Odmienne ustalenia w tej mierze mogą być dokonane tylko na podstawie opinii innych biegłych, jeżeli ich opinia jest bardziej przekonująca (por. wyrok SN z 13.10.1987r. (...) 228/87, (...)).

Przyjęcie opinii biegłego może nastąpić tylko przy spełnieniu podstawowych warunków, takich jak jasność, wewnętrzna niesprzeczność oraz naukowe i logiczne uzasadnienie, ścisły związek z realiami danej sprawy, a także nienaruszenie reguł proceduralnych przy jej uzyskiwaniu. Opinia wydana w n/n sprawie przez P. T. spełnia wszystkie wspomniane wymagania, dlatego zasadnie Sąd Rejonowy uznał ją za w pełni wiarygodny materiał dowodowy.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż zarzuty strony powodowej dotyczące przedmiotowej opinii uznać należy za niezasadne. Sąd Okręgowy w całości podziela poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, w szczególności w zakresie wiarygodności przedłożonej przez biegłego opinii i opinii uzupełniającej.

Podstawowym zarzutem skarżącego - zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji, jak również zawartym w apelacji – dotyczącym sporządzonej opinii, był zarzut, iż rekonstruując przebieg zdarzenia biegły nie korzystał ze specjalistycznego programu eksperckiego. Do kwestii powyższej biegły P. T. odniósł się w toku postępowania przed Sądem I instancji, stanowczo stwierdzając, iż nie jest możliwe jednoznaczne zrekonstruowanie przebiegu przedmiotowego zdarzenia drogowego w programie eksperckim na podstawie materiałów dostępnych w kartach sprawy (k. 180). Swoje stanowisko w powyższym zakresie biegły szczegółowo uzasadnił podkreślając, iż w aktach brak jest m.in. dokładnych szkiców obrazujących miejsce zaistnienia zdarzenia drogowego, śladów hamowania, miejsca ustawienia pojazdów po kolizji, co powoduje, iż niemożliwe jest podjęcie próby zrekonstruowania przedmiotowej kolizji w specjalistycznym programie eksperckim (k. 180). Opierając się natomiast na posiadanym materiale dowodowym biegły uznał, że uszkodzenia pojazdów uczestniczących w przedmiotowej kolizji noszą cechy korelacji wskazującej na ich wzajemny związek przyczynowo – skutkowy i na tej podstawie przyjął, iż uszkodzenia te mogły powstać w okolicznościach podanych jako przebieg wypadku z dnia 25 grudnia 2013r. (k. 110). Dowodu powyższego pozwany w toku postępowania w żaden sposób nie podważył, dlatego też zasadnie Sąd I instancji uznał, iż jest on w pełni wiarygodny.

Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż powód poprzez zawnioskowane osobowe źródła dowodowe i dokumenty wykazał, że sporne zdarzenie, w okolicznościach przez niego wskazanych, miało miejsce, jak również wysokość szkody, a zatem obowiązkiem pozwanej było przedstawienie dowodów na okoliczność przeciwną, czemu jednak w toku procesu skarżąca nie sprostała, przy czym uwaga powyższa odnosi się nie tylko do kwestii korelacji uszkodzeń obu pojazdów, ale też do podnoszonego zarzutu rzekomego istnienia w dacie kolizji wcześniejszych uszkodzeń pojazdu. Za trafne uznać należy stanowisko Sądu I instancji dotyczące rozkładu ciężaru dowodu w n/n sprawie (art. 6 kc). Ubezpieczyciel jako profesjonalista posiadający odpowiednie środki organizacyjne, jak i osobowe, winien dbać o to, aby na etapie likwidacji szkody z możliwie najwyższą starannością dokonywać czynności zmierzających do udokumentowania szkody oraz okoliczności z nią związanych, albowiem dokumentacja ta w razie ewentualnego sporu może stanowić podstawowy dowód w sprawie. Konsekwencje wadliwego sporządzenia takiej dokumentacji niewątpliwie winien ponosić ubezpieczyciel, a nie osoba poszkodowana.

W n/n sprawie pomimo ciężącego na pozwanym obowiązku wykazania okoliczności zwalniających go z odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powoda, zaoferowane przez niego dowody de facto potwierdziły twierdzenia Ł. W. co do okoliczności zdarzenia, co wynika z opinii sporządzonej przez biegłego. Skarżący w żaden sposób nie podważył także trafności samej opinii, ograniczając się jedynie do jej kwestionowania. Podkreślenia wymaga, iż dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Z tego względu nie mają do nich zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, a w szczególności art. 217 § 1 kpc. Dlatego nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w sytuacji, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych (por. postanowienie SN z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CSK 7/09, wyrok SN z dnia

13 maja 2009 r., IV CSK 26/09, P.. 2009, nr 9–10, s. 258). W n/n sprawie tego rodzaju sytuacja nie zachodzi. Strona pozwana nie podjęła ponadto kroków, mających na celu podważenie stanowiska biegłego dotyczącego niemożności sporządzenia opinii w oparciu o program ekspercki np. poprzez przedstawienie opinii prywatnej, która by tej tezy nie potwierdzała, poprzestając jedynie na gołosłownych twierdzeniach, iż taka możliwość istnieje. Dlatego też zawarte w apelacji stanowisko skarżącej dotyczące przebiegu zdarzenia uznać należy za niczym nie poparte rozważania w powyższym zakresie, które nie podważają sporządzonej w sprawie opinii i stanowią jedynie polemikę z jej ustaleniami.

Przesądziwszy powyższe za niezasadne uznać należy również zarzuty pozwanej dotyczące prawa materialnego tzn. art. 361 kc w zw. z art. 822 § 1 kc albowiem stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji – w tym okoliczności wypadku, jak również wysokość powstałej szkody - Sąd Okręgowy uznał za prawidłowy. W sprawie brak jest podstaw do odwoływania się do treści art. 826 § 1 kc w zw. z art. 354 § 1 kc albowiem zagadnienia, których dotyczą nie były przedmiotem postępowania, zaś pisemne uzasadnienie zarzutu ich naruszenia dotyczy de facto sporządzonej w sprawie opinii, o czym uprzednio była mowa.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy – w myśl przepisu art. 385 k.p.c. – apelację oddalił uznając, iż zarzuty zawarte w apelacji nie podważają prawidłowości orzeczenia Sądu I instancji. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu w postępowaniu apelacyjnym. Odnosząc się do pisma powoda z dnia 5 kwietnia 2017r. wskazania jedynie wymaga, iż przewidziany w art. 372 k.p.c. termin wniesienia odpowiedzi na apelację jest terminem instrukcyjnym, a niewniesienie jej w terminie nie wywiera negatywnych skutków procesowych, ponieważ wszystkie zarzuty strona może podnieść na rozprawie apelacyjnej. Niezachowanie więc tego instrukcyjnego terminu powoduje jedynie to, że pismo strony staje się pismem procesowym, a nie odpowiedzią na apelację. Wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego zgłoszony w odpowiedzi na apelację wniesioną po upływie terminu określonego w art. 372 k.p.c. jest skuteczny. (orz. SN z dnia 7 marca 2014r. IV CZ 4/14).

SSO Agata Wojciszke SSO Krzysztof Gajewski del. SSR Justyna Kielar